

Sygn. akt I ACa 177/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (Spółki Akcyjnej) Oddział w Polsce jako następcy prawnego (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 7 listopada 2018r., sygn. akt I C 345/18

1) zmienia zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do pozwanego M. W. (1)

a) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo w stosunku do tego pozwanego oddała,

b) w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego M. W. (1) 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska

Sygn. akt I ACa 177/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził solidarnie od pozwanych R. S. i M. W. (1) na rzecz powoda (...) SA w W. 224.087,09zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 220.739,27zł od 11 sierpnia 2017r., a od kwoty 3.347,82 zł od 25 sierpnia 2017r.; nadto zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 22.022zł z tytułu kosztów procesu. Zastrzegł, że wyrok w stosunku do pozwanego R. S. jest wyrokiem zaocznym i jako takiemu nadał mu rygor natychmiastowej wykonalności.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że

9 maja 2008r. (...) S.A. Spółka Akcyjna (...) w Polsce z siedzibą w W. zawarł z pozwanymi umowę kredytu hipotecznego nr (...), na mocy której udzielił pozwanym kredytu w wysokości 138 000zł, indeksowanego do waluty obcej – franka szwajcarskiego (dalej CHF). Kredyt przeznaczony był na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego znajdującego się w L. przy ul. (...), nr lokalu (...). W lokalu tym zamieszkał pozwany R. S.. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,125% w stosunku rocznym. Postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy przewidywały, że zmiany oprocentowania będą zależne od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). W celu zabezpieczenia spłaty kredytu, odsetek i innych należności wynikających z umowy ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 276 000 zł na nabytym prawie do lokalu. W zakresie roszczeń Banku wynikających z umowy o kredyt pozwani poddali się egzekucji w trybie art. 97 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe oraz wyrazili zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 276 000zł.

W § 7 ust. 4 Regulaminu kredytu hipotecznego wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna ustalony w Tabeli obowiązującej w momencie wypłaty środków oraz, że saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W § 9 ust. 2 pkt 1) Regulaminu wskazano, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane są z rachunku bankowego - według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

19 września 2011r. (...) SA z siedzibą w W., w drodze sukcesji uniwersalnej wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Oddział w Polsce. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. na skutek połączenia spółek kapitałowych, (...) SA z siedzibą w W. wstąpiła w ogół praw i obowiązków (...) SA z siedzibą w W..

Pozwani nie wywiązywali się z umowy, w związku z czym 10 sierpnia 2017r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) podpisany przez osobę uprawnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych Banku oraz opatrzony pieczęcią Banku na kwotę 224 087,09zł, w tym: 220.739,27zł z tytułu kapitału i 3 271,71zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie. Powód wezwał pozwanych do zapłaty tych należności, pozwani kwoty tych nie zapłacili.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumenty, których autentyczność i treść nie była między stronami sporna, ani nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Choć część dokumentów została przedstawiona, wobec braku zakwestionowania ich zgodności z oryginałami Sąd Okręgowy uznał kserokopie za wiarygodne dowody pośrednie, wskazujące na istnienie i treść dowodów właściwych. Dał wiarę zeznaniom pozwanego M. W. (1), jako pokrywającym się z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Kwestionowany przez pozwanego M. W. (1) wyciąg z ksiąg bankowych zakwalifikował - zgodnie z art. 245 k.p.c. - jako dokument prywatny i stwierdził, że jego treść mogła stanowić podstawę ustaleń faktycznych sądu, a następnie wyrokowania. Wyjaśnił, że dokumenty prywatne korzystają z domniemania autentyczności oraz że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Domniemania te mogą zostać obalone. Tak więc choć z dokumentem prywatnym nie łączy się domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego, to nie przeszkadza to, by sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. To oznacza, że wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, opatrzony stosownym podpisem podmiotu uprawnionego do działania za

bank, jako dokument prywatny może dowodzić określonych faktów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 stycznia 2017r., I ACa 782/16, LEX nr 2287458).

Przystępując do oceny prawnej, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stwierdził, że przepis ten dopuszcza możliwość udzielania kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz, że celem klauzul indeksacyjnych nie jest przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń. Przyjął, że kredytobiorca zawierając umowę o kredyt indeksowany nie zobowiązuje się do zakupu określonej ilości waluty po określonej z góry cenie, choćby odbiegającej od ceny rynkowej, lecz strony uzależniają wysokość kredytu do spłaty od zbliżonego do rynkowego kursu waluty, do której kredyt był indeksowany. Indeksacja kredytu do waluty obcej stanowi zatem umowną waloryzację zobowiązania pieniężnego, dopuszczoną przepisami prawa (art. 358¹ § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany przed podpisaniem umowy zapoznał się z jej warunkami; w § 8 ust. 2 umowy kredytu wyraził zgodę, aby przy pobraniu środków pieniężnych z jego rachunku bankowego bank stosował kursy obowiązujące w Banku w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku bankowego; nadto w § 1 ust. 2 umowy strony ustaliły, że kredyt będzie indeksowany do CHF, a jego saldo w walucie obcej będzie obliczane według zasad opisanych w Regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu.

Odwołując się do art. 384 §1 k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że ustalony przez Bank wzorzec umowy o kredyt i stanowiący jego część Regulamin kredytu hipotecznego wiązały pozwanego, ponieważ zostały mu doręczone przed zawarciem umowy i wyznaczały treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. Stwierdził, że postanowienia wzorca, które nie spełniają wymogów określonych w art. 385 §2 k.c., zostają uznane za abuzywne (art. 385¹ §1 k.c.). Umożliwia to zakazanie posługiwania się takimi postanowieniami na przyszłość i w rezultacie prowadzi do wzmocnienia ochrony stron umów, które będą dopiero zawarte lub nie zostały jeszcze zakwestionowane. Nie dopatrywał się jednak, aby kwestionowane przez pozwanego M. W. (1) postanowienia Regulaminu stanowiły klauzule abuzywne. Podkreślił, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Stwierdził, że podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale zależnie od kursu waluty może uzyskać nie tylko większe ale i mniejsze wpływy. Uznał, że w chwili zawarcia umowy kredytu ani bank ani kredytobiorca nie byli w stanie oszacować, jaki będzie kierunek zmiany kursu waluty będącej podstawą indeksacji. Zauważył, że zmiany kursów walut występują notoryjnie i mają charakter cykliczny. Przyjął również, że postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, Biul.SN 2016/5/12, M.Pr.Bank. 2017/2/16-24, LEX nr 2008735).

Sąd Okręgowy zauważył, że ustawą z 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) dodano pkt 4a w art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, obowiązujący od 26 sierpnia 2011r., stanowiący, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, powinna określać umowa kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie zawierania umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu. Przed dokonaniem tej nowelizacji nieuregulowana była kwestia ustalania wysokości tzw. spreadu walutowego nieuregulowana, czyli różnicy płaconej pomiędzy kursem kupna a sprzedaży waluty w danym

banku. Sposób ustalania wysokości spreadu walutowego nie był również określany w umowach kredytowych. Spread walutowy jest swego rodzaju ukrytą prowizją, której kredytobiorca nie mógł obliczyć, ani skontrolować (vide: Zbigniew Ofiarski, Komentarz do art.69 ustawy - Prawo bankowe, e-LEX 2013). Stosownie do przepisów przejściowych do kredytów i pożyczek pieniężnych zaciągniętych przed dniem wejścia w życie nowelizacji Prawa bankowego, które nie zostały całkowicie spłacone, ma zastosowanie znowelizowany art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro przed dniem wejścia w życie nowelizacji z 2011r. bank nie miał obowiązku szczegółowego określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, to pozwany M. W. (1) nie ma racji wskazując, że bank podczas zawierania umowy kredytu hipotecznego nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku informacyjnego.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że w umowie nie określono kwoty, którą będzie musiał ostatecznie zwrócić, Sąd Okręgowy przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 19 października 2011r., II CSK 30/11 (LEX nr 1103003), że: „W przepisie art. 358¹ §1 k.c. przewidziana została zasada nominalizmu, odnosząca się do zobowiązań pieniężnych, których przedmiotem od chwili ich powstania jest suma pieniężna. Wskazuje ona, że spełnienie takiego świadczenia następuje przez zapłatę objętej umową sumy nominalnej, bez względu na spadek lub wzrost siły nabywczej pieniądza i bez wyrównania powstałego na skutek tego uszczerbku majątkowego, ponoszonego przez jedną ze stron umowy. Wyjątkiem od tej zasady jest możliwość dokonania zmiany wysokości świadczenia objętego umową, w zależności od zmian siły nabywczej pieniądza, na podstawie odpowiedniego przeliczenia, z uwagi na to, że przedmiotem świadczenia jest nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna, niezmienna w czasie, a wyrażona jedynie w odpowiedniej sumie pieniężnej. Może być ona dokonana w drodze ustawowej, przez wprowadzenie przepisami szczególnymi bezpośredniej waloryzacji świadczeń pieniężnych, bądź ustawowych klauzul waloryzacyjnych. Istnieje również możliwość zastrzeżenia przez strony w umowie, w zakresie swobody układania stosunku prawnego według swego uznania (art. 353¹ k.c.), prawa do zwaloryzowania umówionego świadczenia pieniężnego przy zastosowaniu na przykład klauzuli towarowej, usług określonej kategorii lub złota, jak też innego niż pieniądź polski miernika wartości. W takiej sytuacji umowa stron uprzedza zmianę siły nabywczej pieniądza, co powoduje, że w momencie spełniania świadczenia pieniężnego następuje automatyczne przeliczenie jego wysokości przy użyciu wybranego miernika. Argumentacja ta dała Sądowi Okręgowemu asumpt do przyjęcia, że zawarta przez strony umowa nie narusza art. 358¹ §1 k.c.

Za bezpodstawne Sąd Okręgowy uznał też zarzuty pozwanego dotyczące niezgodności umowy o kredyt z zasadami współżycia społecznego oraz naturą zobowiązania wywodzone z indeksacji świadczeń kurem franka szwajcarskiego. Wyjaśnił, że zgodnie z art. 58 §1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wskazał, że w myśl § 2 art. 58 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Podkreślił, że sankcję nieważności powoduje jedynie sprzeczność z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, a zatem normami imperatywnymi (iuris cogentis) i semiimperatywnymi (por. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne..., 1999, s. 292; R. Trzaskowski, Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych. Art. 353¹ k.c., Kraków 2005, s. 229; M. Gutowski, Nieważność..., s. 247). Jeśli norma ma charakter dyspozytywny, strony mogą inaczej ukształtować treść łączącego je stosunku. Sprzeczność z ustawą zachodzi nie tylko wtedy, gdy treść tej czynności sprzeciwia się ustawie, ale również wtedy, gdy jej cel jest z nią sprzeczny. Chodzi tu o indywidualny, uzgodniony cel czynności prawnej (z reguły umowy), znany obu stronom tej czynności. Odnosząc się do realiów sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro środki uzyskane z kredytu pozwani przeznaczali na zakup mieszkania, to nieuprawnione są twierdzenia pozwanego M. W. (1) o nieekwiwalentności świadczeń stron. Podkreślił, że pozwani zawierając umowę z powodem mieli pełną swobodę działania, a wybierając z oferty kredytów, warunki kredytowe będący przedmiotem umowy, dokonali autonomicznego wyboru. Uznał, że fakt przygotowania umowy przez Bank nie wpływa negatywnie na rozstrzygnięcie sprawy oraz, że umowa uprawniała Bank do stosowania kursów waluty zgodnych z powszechnie jawną, wewnętrzną Tabelą kursów walut, które wbrew twierdzeniom pozwanego nie były arbitralnie ustalone przez Bank.

Przesądając ważność zawartej przez strony umowy o kredyt i jej zgodność z zasadami współżycia społecznego oraz naturą zobowiązania, Sąd Okręgowy uznał, że wysokość dochodzonego pozwem roszczenia wykazywały przedłożone przez powoda dokumenty: potwierdzenie uruchomienia kredytu, Regulamin kredytowania, Tabela opłat, oprocentowania i prowizji, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz z potwierdzeniem odbioru, historia zmian struktury zadłużenia, zestawienie transakcji i wyciąg z ksiąg bankowych. Niespłacony kapitał kredytu wyniósł 220 739,27zł; a odsetki - 3 347,82 zł. Kwoty te Sąd Okręgowy zasądził z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie odpowiednio od 11 i od 25 sierpnia 2017r. wskazując art. 481 §1 k.c. jako podstawę ich zasądzenia.

Jako, że pozwany R. S. nie stawił się na żadne z posiedzeń wyznaczonych na rozprawę i nie wdał się w spór co do istoty sprawy, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 339 § 1 k.p.c. - wydał w stosunku do niego wyrok zaoczny, któremu - na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. - nadał rygor natychmiastowej wykonalności. W oparciu o art. 98 k.p.c., statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, obciążył pozwanych kosztami procesu, zasądając od nich na rzecz powoda 22.022zł. Na kwotę tę złożyła się opłata od pozwu - 11.205 zł, opłata od pełnomocnictwa - 17zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda - 10 800zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z późn. zm.).

Apelację od wyroku wniósł pozwany M. W. (2), domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości, a alternatywnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W każdym z tych przypadków wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obydwie instancje. Podniósł zarzut naruszenia art. 379 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 174 pkt. 1 k.p.c. przez brak zawieszenia postępowania, w sytuacji, gdy powód przed ogłoszeniem wyroku utracił legitymację procesową na skutek połączenia z (...). Zarzucił również naruszenie art. 232; 233 §1 i 230 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji wyciągnięcie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności bezpodstawne uznanie:

- za wiarygodne przedstawionych przez powoda dowodów w postaci kserokopii dokumentów, podczas gdy były one kwestionowane przez pozwanego i nie mogły stanowić dowodu na zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia;
- że pozwany został w sposób należyty i wyczerpujący poinformowany o ryzyku kredytowym, w tym ryzyku zmiany oprocentowania i ryzyku zmiany waluty podczas gdy przeczą temu zeznania pozwanego, a powód nie przedstawił dowodów na to, jakiego rodzaju informacje zostały przekazane kredytobiorcom i w jaki sposób dotarły do nich informacje o kredycie hipotecznym (kursie, oprocentowaniu) i czy informacje te pozwalały na poznanie ekonomicznych skutków zaciągnięcia długoterminowego zobowiązania;
- że klauzule indeksacyjne były z pozwanym indywidualnie uzgodnione, podczas gdy powód posłużył się uprzednio ustalonym wzorcem umownym;
- że powód prawidłowo wyliczył kwotę dochodzonego roszczenia, podczas gdy posługiwał się wewnętrzną tabelą kursową, a więc nieweryfikowalnym kryterium ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, co powoduje brak możliwości ustalenia prawidłowej wysokości dochodzonego roszczenia;
- że powód był uprawniony do stosowania kursu walutowego wg wewnętrznej tabeli kursów walut, a kredyt nie został arbitralnie ustalony przez powoda, podczas gdy spread walutowy (różnica między kursem kupna i sprzedaży waluty obcej) jest wynikiem ustalonej odgórnie, w sposób nieznaną pozwanemu, ani żadnemu innemu kredytobiorcy, marży banku doliczanej do wartości rynkowych nabycia i sprzedaży waluty obcej w banku.

Zarzucił także naruszenie:

- art. 227 i 278 k.p.c. przez brak odniesienia się do wniosku o przeprowadzenie dowodu z wniosku o udzielenie kredytu do zawartej przez strony umowy o kredyt, raportu z przeprowadzonej analizy ryzyka kredytowego i

badania zdolności kredytowej pozwanych – w celu ustalenia właściwego postępowania Banku związanego z udzieleniem pozwanemu kredytu i osób uczestniczących przy jego zaciągnięciu, podczas gdy okoliczności te powinny być wyjaśnione i zbadane indywidualnie w kontekście prawidłowego zawarcia umowy;

- art. 328 §2 k.p.c. przez zaniechanie wyjaśnienia podstaw, które spowodowały, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił zeznań pozwanego M. W. (1), z których wynika, że nie był on należycie poinformowany o ryzyku walutowym, a zapisy umowy dotyczące indeksacji nie były z nim indywidualnie uzgadniane, mimo stwierdzenia, że jego zeznania są jasne spójne i pokrywają się z materiałem dowodowym.

Nadto, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że bank oddał pozwanemu i współkredytobiorcy do dyspozycji środki pieniężne w walucie franka szwajcarskiego;
- art. 58 k.c. przez błędną wykładnię i jego niezastosowanie, a tym samym bezpodstawne przyjęcie, że zawarta przez strony umowa jest zgodna z zasadami współżycia społecznego oraz naturą zobowiązania, podczas gdy zapisy umowy zawierają klauzule abuzywne;
- art. 384 k.c. oraz art. 385 k.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienia wzorca wiążą pozwanego jako konsumenta, podczas gdy nie zostało wykazane, że umowa była z nim indywidualnie negocjowana;
- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy i regulamin nie zawierają klauzul abuzywnych oraz pominięcie skutków tej abuzywności, podczas gdy postanowienia umowne dawały Bankowi możliwość samodzielnego ustalania kursu waluty, bez wskazania kryteriów, co w konsekwencji naruszało równowagę stron umowy, a tym samym naruszyło zasady współżycia społecznego, ekwiwalentność świadczeń i dobre obyczaje.

Po zamknięciu rozprawy, 3 listopada 2018r. doszło do połączenia transgranicznego pomiędzy (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce (spółką przejmującą) oraz (...) SA (spółką przejmowaną). (...) wstąpił w prawa i obowiązki dotychczasowego powoda, przystąpił do sprawy i wniósł o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia co do treści łączącej strony umowy i zakresu jej wykonania były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Nie podzielił natomiast zbyt daleko idącego wniosku, że z faktu wyboru kredytu indeksowanego do CHF można wywieść, że postanowienia umowy o ten kredyt, w tym zawierające klauzule indeksacyjne, były z apelującym indywidualnie uzgadniane; ani też, że z faktu doręczenia wzorca umowy o kredyt i Regulaminu przed zawarciem umowy oraz woli zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF można wywieść, że apelujący został należycie poinformowany o ryzyku kredytowym. W żadnym zaś zakresie Sąd Apelacyjny nie podzielił dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej ustaleń faktycznych.

W szczególności Sąd Apelacyjny nie podzielił konstatacji Sądu Okręgowego w przedmiocie ważności umowy, a to uznając za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut nieważności umowy wywodzony z regulacji art. 358¹§1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, art. 385¹§1 k.p.c. i art. 58§1 k.c. Zgodnie z § 2 pkt.1 umowy udzielony apelującemu kredyt był indeksowany do CHF, a wypłacona kredytobiorcom kwota (138.000zł) miała zostać przeliczona na CHF według kursu nie niższego niż kurs kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków (§7 ust.4 Regulaminu). W § 9 ust.1 umowy kredytobiorcy upoważnili Bank do pobierania rat spłaty kredytu z ich rachunków bankowych. Strony uzgodniły, że raty te będą wyrażone w CHF, według kursu sprzedaży przyjętego w tabeli obowiązującej w Banku na koniec dnia roboczego

poprzedzającego dzień wymagalności raty. Oceny uczciwego, a zarazem abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Ocena ta nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

Kierując się tymi wskazówkami Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, uznał że postanowienia łączącej strony umowy, a w szczególności postanowienia §2 ust. 1 i §9 pkt. 1 są w świetle art. 385¹ k.c. nieuczciwe, a przez to niedozwolone (abuzywne). Nieuczciwy charakter umowy przejawiał się już w postanowieniu przewidującym przeliczenie oddawanej do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu na CHF według kursu nie niższego niż kurs kupna z dnia wypłaty środków, a następnie kolejnym przeliczeniu tak ustalonej wartości na złotówki według kursu sprzedaży - dla ustalenia salda kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego, ponieważ nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą według stanu z dnia zawarcia umowy kredytobiorcy zobowiązani byli zwrócić (nie wskazywało kursów przeliczeniowych), a nadto nie oddawało stanu rzeczywistego. Prowadziło bowiem do przyjęcia – już na dzień zawarcia umowy i jedynie na potrzeby wykonania umowy - że kredytobiorcy uzyskali kredyt wyższy niż w rzeczywistości (co najmniej o różnicę między kursem kupna i sprzedaży). Nie sposób też nie zauważyć, że powód nie wykazał, ani nawet nie wskazał daty uruchomienia kredytu; kursu kupna CHF obowiązującego w tym dniu w (...); kursu nie niższego niż kurs kupna CHF przyjętego dla przeliczenia kredytu na CHF; ani kursu przyjętego dla ustalenia salda zobowiązań kredytowych (w szczególności nie można ich było ustalić w oparciu o historię zmian struktury zadłużenia wskazującej saldo kredytu i zmiany salda kredytu dopiero od 5 listopada 2008r., nie ujmującej spłat dokonywanych od 4 lipca 2008r.). Kredytobiorcy otrzymali kredyt w wysokości 138.000zł i w takim też zakresie go wykorzystali. Art. 69 ust. 1 Prawa bankowego uprawnia Bank do żądania zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z oprocentowaniem i prowizją. Bank nie mógł naliczać kredytobiorcom już w chwili wypłaty środków oprocentowania od kwoty przenoszącej wykorzystany kredyt, tj. 138.000zł. Ukształtowanie warunków umowy w taki sposób, że już w chwili jej zawarcia, bez zajścia żadnego zdarzenia, a nawet bez zmiany obowiązującego w Banku kursu CHF, powodowie obciążeni zostali spłatą kapitału kredytu w wysokości wyższej niż otrzymana prowadziło do obciążenia powodów dodatkowym, ukrytym i nie znajdującym podstawy prawnej świadczeniem, a nadto oprocentowaniem od tej kwoty.

Abuzywny charakter miał także wskazany w wyżej przywołanym §9 ust. 1 umowy mechanizm ustalania wysokości rat kredytowych, rzutujący na zakres świadczeń stron oparty o kurs CHF, ustalany przez Bank - kredytodawcę. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi możliwość przewidzenia wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Abuzywnego charakteru tych klauzul nie wyłączałoby nawet stwierdzenie, że stosowane przez (...) i jego następców kursy walut nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwany Bank.

Nie można też zgodzić się z argumentami powoda, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne zostały z apelującym indywidualnie uzgodnione. Za indywidualnie uzgodnione można uznać bowiem jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Takie zaś

okoliczności nie zostały wykazane. W wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Powód wywodził, że Bank kredytodawca dopełnił tego obowiązku, ponieważ apelujący zdecydował się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF, a przed zawarciem umowy podpisał oświadczenie, że jest mu znane ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt oraz oświadczenie, że jest świadomy tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązań wobec kredytodawcy, a nadto został poinformowany o ryzyku kursowym w trakcie procedury udzielenia im kredytu. Okoliczności te Sąd Apelacyjny ocenił odmiennie niż Sąd Okręgowy, przyjmując, że Bank – kredytodawca nie wypełnił należycie przedkontraktowego, ponadstandardowego obowiązku informacyjnego, ponieważ apelującemu nie zostały rzetelnie i zrozumiale przedstawione wszystkie konsekwencje związane z kursem CHF, w szczególności relacje kursu CHF do złotówki w przeszłości i prognozy kursów tej waluty na przyszłość; ani relacje kursów stosowanych przez Bank kredytodawcę w odniesieniu do kursów stosowanych przez inne banki komercyjne i NBP. Apelującemu nie przedstawiono też żadnych symulacji unaoczniającej saldo zobowiązań kredytowych w przypadku wzrostu kursu CHF.

Konstatacje te są równoznaczne ze stwierdzeniem, że ukształtowana przez Bank – kredytodawcę treść umowy kredytu i niepełne wypełnienie przez ten Bank obowiązków informacyjnych o możliwej rażącej dysproporcji świadczeń przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych – z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów kredytobiorców, a także ze stwierdzeniem, że umowa o kredyt narusza zasady współżycia społecznego, do których odwołuje się art. 58 §2 k.c.

Zgodnie z art. 385¹§1 k.c. konsekwencją uznania za abuzywne klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie jest stan niezwiązania stron umowy zakwestionowanymi postanowieniami. W związku z tym należało rozważyć czy po wyeliminowaniu tych niedozwolonych klauzul, umowa kredytu mogła nadal obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też uznać ją - zgodnie z żądaniem apelującego - za nieważną, w szczególności ze względu na brak któregoś z koniecznych elementów takiej umowy. Sąd Apelacyjny miał na uwadze rozbieżne poglądy judykatury co do tego, czy postanowienia zawierające klauzule indeksacyjne spełniają jedynie rolę wprowadzonego dodatkowo do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron i nie współokreślają składnika głównego umowy kredytowej. Niemniej stanął na stanowisku, że w realiach rozpatrywanej sprawy klauzule te określają główne świadczenia stron, które zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Ich usunięcie ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej essentialia negotii (elementów koniecznych) przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego, ponieważ ich wyeliminowanie nie pozwoliłoby obliczyć sumy, jaką apelujący zobowiązany jest zwrócić z tytułu kredytu. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, usunięcie klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58§1 k.c. Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy było przyjęcie bezpodstawności objętego pozwem żądania zapłaty dochodzonego w ramach powództwa o wykonanie umowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny - w oparciu o 386§1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w części odnoszącej się do pozwanego M. W. (1) i stosownie do takiego wyniku obciążył powoda kosztami procesu. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 §1 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz art. 98§3 i 108§1 k.p.c. Koszty zasądzone od powoda na rzecz apelującego stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. 10.800zł. Jako, że apelacja została uwzględniona w całości, stosownie do art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził

od powoda jako strony przegrywającej na rzecz apelującego 9.100zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 przywołanego wyżej rozporządzenia, tj. 8.100 zł oraz opłata od apelacji w wysokości 1.000zł.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska